

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Hitler chce być dyktatorem

Narodowi socjaliści choćby siłą chcą dojść do władzy
Prez. Hindenburg gotów jest rozwiązać Reichstag

BERLIN, 15 sierpnia. (Pat.)— Sobotni rezultat rozmów prezydenta Hindenburga z Hitlerem wzbudził wielkie zainteresowanie w kręgach politycznych i znalazł dziś sensacyjny epilog w półurzędowym wyjaśnieniu. Według komunikatu w rozmowie z prezydentem Hitler zażądał dla siebie takiej samej władzy, jaką posiada Mussolini w Rzymie.

Komunikat stwierdza, że Hitler dosłownie użył tego wyrażenia. Rząd dementuje ponadto pogłoski o zamierzonym odroczeniu terminu zwołania Reichstagu.

BERLIN, 15 sierpnia. (Pat.)— W prasie ukazały się pogłoski jakoby Hitler zarządził zwolnienie oddziałów szturmowych

z punktów koncentracji na 8 dni. Ze strony narodowych socjalistów wyjaśniają, że o tych zarządzeniach partja nie wie.

Reichstag zagrożony

BERLIN, 15 sierpnia. (Pat.)— Prasa podkreśla, że prezydent Hindenburg zdecydowany jest wyciągnąć jaknajdalej idące konsekwencje gdyby Reichstag zażądał uchylecia nadzwyczajnych dekretów. W tym wypadku nastąpiłoby

Prez. Mościcki w Częstochowie

300 tys. pielgrzymów przybyło na Jasną Górę

CZĘSTOCHOWA, 15. 8. (PAT). W rannych godzinach przybyło na Jasną Górę jeszcze szereg pielgrzymek z różnych stron kraju. Ogólna liczba osób przybyłych do Częstochowy przekracza 300 tysięcy osób.

O godz. 10 Pan Prezydent w towarzystwie min. Jędrzejowicza, członków domu cywilnego i wojskowego udał się do kaplicy, gdzie zdjęto cudowny obraz i ustawiono go na specjalnym tronie. Po ustawieniu obrazu na szczytowym ołtarzu prymas Hlond udzielił Panu Prezydentowi i zgromadzonemu tłumom papieskiego błogosławieństwa.

Po krótkim odpoczynku udał się Pan Prezydent do pałacu biskupiego do ks. biskupa Kubiny, który podejmował Pana Prezydenta pod wieczorkiem. Następnie Pan Prezydent udał się w powrotną drogę do Spały. Pan Prezydent przy

niezwłoczne rozwiązanie Reichstagu.

MOSKWA, 15 sierpnia. (Pat) Niepowodzenie rokowań między Hindenburgiem i Hitlerem przyjęto w Moskwie z wielką ulgą. „Izwestja“ przewidują, że w razie wyrażenia rządowi Papena votum nieufności Reichstag zostanie rozwiązany i rozpisane zostaną wybory pod hasłem walki z prawym i lewym bolszewizmem.

Zapowiedź walki

BERLIN, 15 sierpnia. (Pat.)— Biuro prasowe naczelnego zarządu partji narodowo-socjalistycznej ogłasza następujący komunikat:

Przywódcę zaproszono na naradę do kanclerza Rzeszy, a potem do prezydenta Rzeszy Hindenburga. Na przedłożone mu zapytanie, czy jest ze swoją partją gotów do wstąpienia do rządu Papena celem współpracy, przywódca odpowiedział: Mamy wolę i jesteśmy zdecydowani do objęcia zupełnej odpowiedzialności za politykę niemiecką pod każdym względem, jeżeli się nam za to powierzy jednoznaczne kierownictwo rządu.

Jeżeli nie,

nie może ruch narodowo-socjalistyczny uczestniczyć

dzwiękach hymnu narodowego przeszedł przed frontem kompanii honorowej 27 p. p., poczem pożegnał się z oczekującymi na dostojnikami. W chwili odjazdu ks. biskup Kubina wznosił okrzyk: „Niech żyje ukochany Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki“. Okrzyk podchwycyony został entuzjastycznie przez zgromadzone tłumy. Po drodze niezliczone tłumy żegnały Pana Prezydenta.

CZĘSTOCHOWA, 15. 8. (PAT). Dziś o godz. 18 min. 30 odprowadzono cudowny obraz Matki Boskiej z ołtarza szczytowego do kaplicy. W odprowadzeniu wzięły udział niezliczone tłumy pielgrzymów. Należy podkreślić, że przeniesienie obrazu nastąpiło po raz drugi w historii Jasnej Góry. Poraz pierwszy przeniesiono go za czasów ks. przeora Kordeckiego.

ani we władzy, ani w odpowiedzialności“.

Dla partji

nie wchodzi w rachubę zwłaszcza wstąpienie do rządu Papena.

Ponieważ jednak prezydent Hindenburg odmówił powierzenia rządów ruchowi narodowo-socjalistycznemu jako partji najsilniejszej, rokowania przeważały jako bezowocne.

Postanowione obecnie zarządzenia do kontynuowania walki ruchu narodowo-socjalistycznego będą ogłoszone na zgromadzeniu przywódców, jakie się odbędzie w jednym z najbliższych tygodni.

Przywódcę opuścił Berlin jeszcze w sobotę.

Wobec komunikatu urzędowego o spotkaniu Hitlera z Hindenburgiem i Papanem, zawierającego w niektórych punktach znaczne nieścisłości, zajmie jeszcze partja narodowo-socjalistyczna stanowisko.

Zmiana przepisów przy wydawaniu paszportów zagranicznych

Z Warszawy donoszą:

Weszło w życie rozporządzenie o dokumentach upoważniających do przekroczenia granicy.

Zamiast wymaganych dotychczas t. zw. świadectw kwalifikacyjnych wystarczy przedstawienie dowodu zamieszkania. Wiek przewidziany dla dzieci, dopisywanych bezpłatnie do paszportu rodziców, przesuwa się z lat 14 do lat 16.

Maksymalny termin ważności paszportów, określony dotychczas na 1 rok, przedłużony został do trzech lat.

Rozporządzenie wprowadza nadto nowy wzór dowodów tożsamości dla cudzoziemców, którzy nie mogą uzyskać paszportu od swoich władz państwowych.

Polacy górą na raidzie awionetek

BERLIN, 15. 8. (PAT) — Najlepszy czas na raidzie awionetek mają polacy — Zwirko — 86 punktów, inni uczestnicy polscy po 84 punkty. Następnie idą włosi po 83 punkty, dalej Czechosłowacy po 80 punktów. Na czwartym miejscu znajdują się Niemcy, z których najłepszy mają po 82 punkty.

Terror nie ustaje

BERLIN, 15. 8. Wobec rozbicia się rokowań z Hitlerem w szerokich kręgach Niemiec zaznaczyło się duże zaniepokojenie i obawy. Przyczynił się do tego niewątpliwie dzisiejszy lakoniczny, ale bardzo znamieny komunikat berlińskiego organu nacjonal-socjalistycznego.

„Angriff“ stwierdza, że nacjonal-socjalizm ma przed sobą wolną drogę i wszelkie możliwości. O ile by droga, która w rokowaniach swoich obrał Adolf Hitler zawiodła — wówczas pozostają nacjonal-socjalistom jeszcze inne wyjścia i w żadnym razie nie zgodzą się oni na połowiczny kompromis.

Fala terroru, która w ostatnich dniach faktycznie osłabła nie oznacza zupełnie przerwania krwawego pasma mordów politycznych. Ostatnio zamachowcy unikają jednak terenów na wschodzie Niemiec.

GDANSK, 15. 8. (PAT). Danziger Volksstimme donosi, że w ubiegłą sobotę podczas zwiedzania niemieckiego okrętu „Meteor“ liczne

grono jadących statkiem hitlerowców spowodowało publiczność. Następnie kilku hitlerowców w cywilnych ubraniach napadło na publiczność, raniąc kilka osób. Jeden z hitlerowców w czasie pościgu groził rewolwerem. Policja aresztowała trzech napastników i odebrała im broń. Zostali oni uwolnieni, mimo, iż nie posiadali pozwolenia na noszenie broni.

Skarga żydów

BERLIN, 15. 8. (PAT). Centralny związek żydów niemieckich przesłał prez. Hindenburgowi „białą księgę“, zawierającą dokumenty i akty wystąpień antyżydowskich ze strony narodowych socjalistów.

Z polecenia prez. Hindenburga odpowiedział związkowy sekretarz stanu Missner, oświadczając, że prezydent Hindenburg jaknajostrzej potępi wszystkie wystąpienia antysemitki przeciwko żydom niemieckim i ubolewa nad nimi. „Białą księgę“ wraz z dokumentami prezydent polecił przesłać do zbadania ministrowi spraw wewnętrznych, Gaylowi.

Święto legionistów

Na zjeździe przemawiali gen. Rydz-Śmigły i pułk. Sławek

GDYNIA, 15 sierpnia. (Telegr. własny „Głosu Porannego“) —

W dniu wczorajszym rozpoczęły się tu uroczystości związane z wielkim zjazdem legionistów. Z całej Polski przybyły liczne wycieczki, reprezentujące stowarzyszenia legionowe, poszczególne organizacje oraz sympatyków. Po przywitaniu gości i mszy odbyła się defilada oddziałów wojskowych. Okolicznościowe przemówienia wygłosili gen. Rydz-Śmigły oraz pułk. Sławek, podkreślając w gorących słowach znaczenie legionów, rozwój idei legionowej oraz zasługi, jakie położył marszałek Piłsudski dla Rzplitej.

Przemówień wysłuchały tłumy ludzi, dochodzące do kilkunastu tysięcy osób.

Po defiladzie odbył się w namiotach na Kamiennej Górze obiad koleżeński przy ogólnych stołach. Wśród braci legionowej i ich rodzin zasiedli członkowie rządu, przedstawiciele generalicji, goście zagraniczni i reprezentanci prasy. W czasie omiadu odczytano list marszałka Piłsudskiego, powitany manifestacyjnie przez zebranych. Popołudniu orkiestry wojskowe i chóry, na placu w pobliżu molo pasażerskiego, wykonały szereg pieśni legionowych. W tymże czasie odbyły się zawody hippiczne na polance redłowskiej.

Sily morskie Włoch

Wielkie manewry floty wojennej

TARENT, 15. 8. (PAT). Dziś rano w obecności króla, Musoliniego członków rządu oraz dziesiątków tysięcy widzów odbył się przegląd jednostek bojowych morskich, który zakończył manewry floty włoskiej.

TARENT, 15. 8. (PAT). Sily zbrojne morskie, których przeglądu dziś dokonano, liczyły 134 jednostek morskich, 200 aeroplanów, 1070 oficerów marynarki, 2770 podoficerów, 16,785 marynarzy. Manewrami dowodziło 8 admirałów.

„Straszne miasto, z dymiącymi kominami”

Krakowskie zawracanie głowy

Jak sobie wyobraża Łódź dziennikarz krakowski

Łodzianie przywykli już do faktu, że na ich miasto rodzinne ciągle się narzeka. Ulice są nbrudne, bruki nierówne, chodniki za wąskie, powietrze trudne do zniesienia...

Niestety w narzekaniach tych dużo jest prawdy. Mimo, że w ciągu ostatnich paru lat, Łódź zrobiła wielki krok na drodze do europeizacji, miastu naszemu ciągle brak jeszcze wiele. Wśród licznych głosów narzekania i utyskiwań jest jednak wiele niesprawiedliwych, powiedzianych o tak sobie, na wiatr bez konkretnych dowodów. Do takich głosów należą przede wszystkim opinie o Łodzi ludzi, którzy albo nigdy tu nie byli, albo zwiedzali Łódź w zaraniu jej istnienia jako wielkiego miasta.

Najbardziej charakterystycznym dowodem prawdziwości takiego twierdzenia może być fakt następujący:

Jedno z pism krakowskich (I. K. C.) zamieściło przed paroma dniami w kronice łódzkiej artykułik p. t. „Łódź... i planty krakowskie”. Autorka tego artykułu, po wstępie stawiającym pod niebiosa zewnętrzną szatę Krakowa, pisze, że kiedyś miała możliwość zerknąć się z jakąś wybiegającą żeńską szkołą z Łodzi. Dzieci stanęły na plantach krakowskich i, mimo, że przełożona nagliła je do powrotu, nie chciały stamtąd odejść. — Wówczas podobno, autorka artykułiku, zwróciła się do jednej z dziewcząt z pytaniem, czemu tak się dzieje i skąd wycieczka przybywa. Dziewczynka odpo-

wiedziała, że z Łodzi i, że tak jest zachwycona różami, że nie chce się jej stąd odejść.

Z tej odpowiedzi, p. B. K. wysnuła swój daleko idący wniosek, który poniżej przytaczamy:

Teraz zrozumiałem wszystko. To straszne miasto z dymiącymi kominami i potwornymi budynkami jest pozbawione zupełnie nie tylko ogrodów, ale nawet skwerów. Nic też dziwnego, że dzieci czy starsi, przyjeżdżający z tego rozpalonego żarem słonecznym miasta stają w niemym podziwieniu, patrząc na chłodną zieleni i kwiaty otaczające Kraków w zwartym i barwnym pierścieniu.

Dlaczego u nas w Łodzi niema takich plant? — zapytała cicho jedna z dziewczynek a w miodrych oczach zaperliły się izer.

Biedne dzieci! Może i wy kiedy doczekacie się zieleni w swem mieście. B. K.

Czyż nie jest to najlepszy przykład co mówią, a raczej jak sobie wyobrażają Łódź krakowianie? Piszę wyobrażają, gdyż naprawdę trudno przypuścić, że autorka wspomnianego artykułiku widziała Łódź na własne oczy.

„To straszne miasto z dymiącymi kominami i potwornymi budynkami jest zupełnie pozbawione nie tylko ogrodów, ale nawet i skwerów...”

Nie, łaskawa pani, Łódź nie jest taka straszna jak sobie pani wyobraża. Nie jest pozbawiona ani skwerów ani ogrodów. Ma jedno i drugie. Ale chcę panią upewnić i w krótkich słowach opisać je.

Więc przede wszystkim park im. Poniatowskiego, obejmujący wielką połąć ziemi od ulicy im. Żeromskiego aż po tereny kolejowe. Młody park, założony przed kilkunastu zaledwie laty rozwija się znakomicie. Pięknie położony, na górzystym terenie,

stanowi idealne miejsce spacerowe. Rozległy horyzont daje wypoczynek oczom, różnorodność roślin i kwiatów może zadowolić najwybredniejszego nawet człowieka.

Potem, z kolei, park im. Sienkiewicza na ulicy tejże nazwy. Jest dużo mniejszy. Stare, doskonale pielęgnowane drzewa, dają podostatkiem cienia. Przy piękne kwietniki (napewno dorównujące krakowskim) tworzą bajeczną szachownicę na tle czystych alei. Ostatnio wydział plantacji miejskich rozpoczął na terenie tego parku hodowlę roślin egzotycznych, jak dotychczas ze wspaniałymi rezultatami.

Park „Źródlika”, położony za miastem, stanowi nowu miejsce niedzielnych wycieczek.

Park „Kolejowy”, miejsce zabaw dzieci, ostatnio zrekonstruowany, dalej park 3 Maja, im. Staszica oraz w budowie wielki park „Ludowy”.

Park 3 Maja, o charakterze leśnym, stanowi miejsce wypoczynkowe dla mieszkańców południowych peryferji Łodzi, park Staszica, chlubiący się najstarszymi drzewami i piękną szatą zewnętrzną walczy o lepsze z parkiem Sienkiewicza. Wreszcie, będący obecnie w stadjum

robudowy, park „Ludowy” na terenach konstantynowskich obok kolonii mieszkaniowej, który swym ogromem i bogactwem oraz różnorodnością krajobrazu będzie jednym z najpiękniejszych w Posce. No, a Helenów też nie pozostawia nic do życzenia.

Jak pani widzi parki w Łodzi są. A teraz planty i kwietniki. —

Przedewszystkiem wymienić należy planty na Al. Kościuszki oraz na placu Dąbrowskiego. Są młodsze od krakowskich, ale w żadnym wypadku, nie tak brzydkie, żeby aż każde inne mogły wzbudzić zachwyt i zazdrość... Poza wymienionemi mamy również planty na ul. 11 Listopada, za torem kolejowym. Jeżeli chodzi o skwery, to mamy je w Łodzi na Starym Rynku, na Placu Reymonta, na Bratniej Mogile, na ul. Letniej obok toru oraz na Wodnym Rynku. A więc i skwery są.

Niepotrzebne są zatem lamenty i ubolewania. Biedne dzieci łódzkie, których pani tak żałuje, doczekają się już zieleni. Niech więc pani się nie martwi...



Czy Pani wie, że
godzina prasowania
elektrycznym żelazkiem
kosztuje tylko 12 gr.



Sprzedaz wszelkich aparatów elektrycznych na RATY i ZA GOTÓWKĘ

w Sklepie Elektrowni, Piotrkowska 115

Tel. 134-42. Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna. Tel. 134-42.

Dodatek powieściowy „Głosu Porannego” Nr. 23 z dnia 16 sierpnia 1932 r

MILÓŚĆ W HOTELU

Adaptacja JANA TRAMPA.

Dziwne dzieje ludzi, których drogi życia skrzyżował zwykły przypadek

Ciąg dalszy.

Jan Karcz stał długo bez ruchu i patrzył za nią swemi wielkimi szaremi oczami. Nie wiedział, czy ma śmiać się, czy gniewać. To ostatnie było mu o wiele bliższe.

* * *

Na dole siedziała Masza z jasną hrabiną Korybut. Jadły bardzo małe smażone rybki, popijając mocnym winem. Następnie pojawił się nadziewany bałan, który był istnym arcydziełem sztuki kucharskiej. Jednak

Masza nie miała dzisiaj zrozumienia dla tych rzeczy. Jasna hrabina Korybut paplała, jak wodospad; Masza słyszała wysiłek, aby ją trochę rozbawić i rozerwać. Poczula w sobie nawet coś w rodzaju wdzięczności. Ale wysiłki nie odniosły żadnego skutku. Cała sala była spowita w jakąś mgłę, w której poruszała się ona, niby w gęstym całunnie. Nie odczuwała już żadnego dystansu do życia i do siebie...

W nowych kieliszkach perli-

się jakiś przezroczysty płyn. — Mała hrabina trąciła się z nią, wybuchając śmiechem. Orkiestra grała sentymentalne tango. Masza wstała i zatańczyła z hrabiną. Podczas tańca rozjaśniło się nieco wokoło niej. A gdy na sali rozległa się kolejna melodia „piss me again“..., Tomasz Karcz stał koło jej stolika, jasny, młody i kochany. Serce Maszy otworzyło się, niby kwiat. Tańczyli w milczeniu, przyciskając się do siebie. Podczas całego tańca nie padło ani jedno słowo. Ale Masza słyszała bicie swego serca i szum krwi w skroniach. Zbudziły się w niej wszystkie instynkty, serce drżało gorączkowo, a wszystkie myśli wygasły, jak coś dalekiego i zbytecznego...

Tomasz Karcz nie tańczył doskonale, ale tańczył z zamiło-

waniem. Jego ramiona otaczały ją... a ona słuchała głosu krwi, który do niej szeptał...

— Chciałabym być jego kochanką — odczuła — tylko i wyłącznie kochanką...

Taniec skończył się. Tomasz trzymał jej rękę w swojej dłoni. Dokoła niej obojętni ludzie powracali do swych stolików.

— Maszo — szepnął jej Tomasz na ucho. — Dziękuję pani...

Masza uśmiechnęła się leniwie. Doprowadził ją z powrotem do stolika. Zupełnie cicho i pokornie zapytał:

— A następny taniec?

Masza potaknęła z uśmiechem. Czula się wprost wniebowzięta. Jej spojrzenie spotkało się z oczyma jasnej jasnej hrabiny Korybut. I ujrzała, że w niebieskich oczach swej przyja-

ciółki kryje się wilgotna mgła.

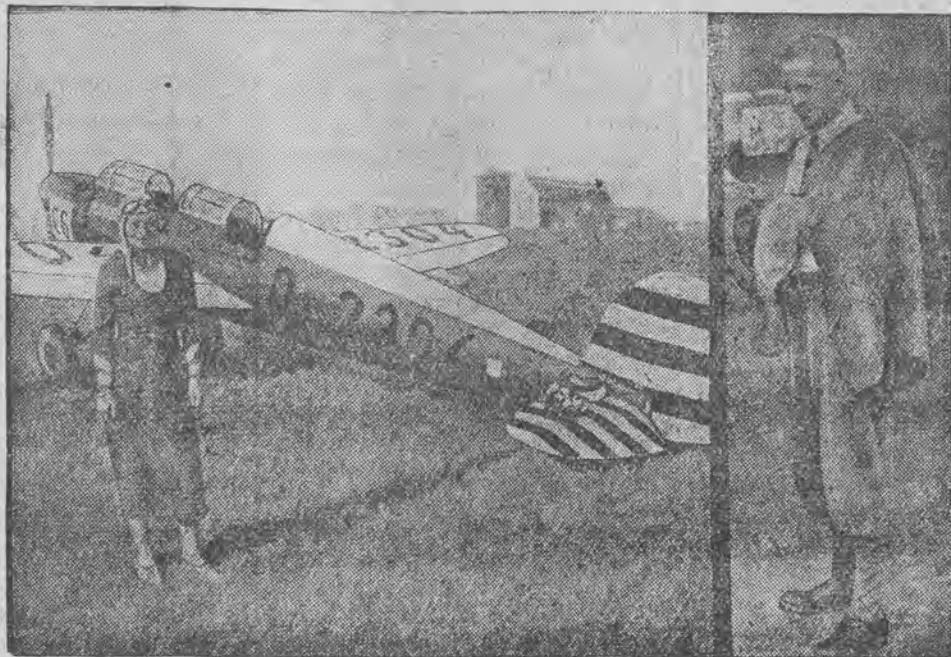
— Co się pani stało? — zapytała przerażona.

Mała hrabina roześmiała się.

— Nic szczególnego, kochanie... tak bardzo cieszy mnie pani szczęście... — Palce jej przyciem ucisnęły rękę przyjaciółki, którą sobie w tej chwili pozyskała. I tylko jej kąciki ust zaciśnięte były w nieubłaganej świadomości sytuacji. Hrabina Korybut przeczuła, że pewnego dnia jeden człowiek obudzi się jeszcze uboższy w złudzenia, niż ona. Dokończ. nast.



DZIEŃ W ILUSTRACJI



LOT DOKOŁA EUROPY

Elli Beinhorn (na lewo) oddała do dyspozycji swój znakomity aparat zwycięzcy lotu dookoła Europy w roku 1931-ym, Morzikowi (na prawo).



SLYNNY OBRAZ ZNISZCZONY

W „Louvrze” w Paryżu jakiś chory umysłowo pojął brzytwą jeden z najpiękniejszych obrazów 19 stulecia, a mianowicie „Na Anioł Pański...” Jana Franciszka Millęta.



KONTREWOLUCJA W HISZPANJI

została, według ostatnich doniesień, całkowicie stłumiona. Na naszej ilustracji widzimy grupę rebeljantów, którzy zamierzali obsadzić ministerstwo komunikacji, w drodze do więzienia wojskowego.



EDGAR KREEWINSCH

mianowany został posłem lotewskim w Berlinie.



OLIMPIJADA PLYWACKA

Na fotografii naszej widzimy parę znakomitych pływaków amerykańskich: rekordistkę świata Helenę Madison oraz dawnego mistrza olimpijskiego Johny Weismullera.



FLESCH

intendent berlińskiej radiostacji, ma ustąpić ze swego stanowiska na żądanie nowego komisarza radiowego Rzeszy, d-ra Scholza.

„Praca”

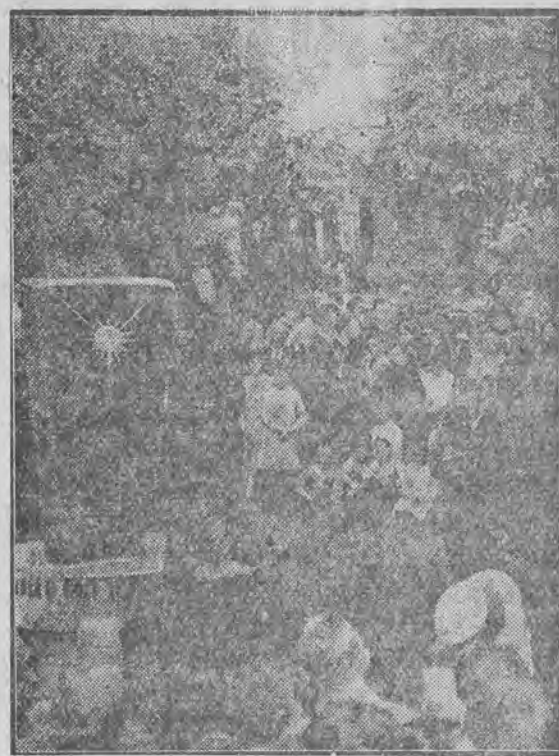
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Gorsciarstwo
2. Krawiectwo-damskie
3. Haft ręczny
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny od 9—1 i 3—7 po poł.



POMNIK VAN GOGHA

znakomitego malarza holenderskiego odsłonięto na cmentarzu w Nuenen, przyczem przemówienie okolicznościowe wygłosiła siostra Gogha.



WALKI O MUKDEN

W Mukdenie wybuchł olbrzymi pożar. Przeciwnicy nowego cesarstwa mandzurskiego podobno podłożyli ogień. Japończycy obsadzili najważniejsze punkty miasta czołgami, aby udaremnić koncentryczny atak chińczyków, korzystających z zamieszania.

Dźwiękowe
Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

„ZABÓJSTWO W HOTELU” (ŚLEDZTWO)

Rewelacyjny film, odsłaniający straszną kartę z życia najwyższego towarzystwa Stanów Zjednoczonych. — Cud techniki filmowej. — W rol. gł. Warner Oland i Sally Eilers.

Reż. Hamilton MacFadden. —

Pocz. o g. 4 pp.

Powrót do poczciwej szkapy

Gwałtowny spadek ilości samochodów w Polsce

Bez cienia przesady można stwierdzić, że mimo rzekomego postępu, ogólnoswiatowy kryzys nietylko że nie pozwala nam iść naprzód, ale każe się cofać.

Smutno przedstawia się sytuacja na naszym rynku samochodowym.

Jeszcze niedawno w Polsce niby grzyby po deszczu, rosły „salony samochodowe”. Zjeżdżały do Polski wozy z całego świata, nawet najdroższe marki, najmniej przystosowane do naszych warunków terenowych, znajdowały w Polsce chętnych nabywców.

W tych, niezbyt dawnych czasach handel samochodami był — złotem jabłkiem.

Ale już dziś sytuacja zmieniała się radykalnie. Kryzys ekonomiczny, a także wprowadzenie w roku 1931-ym niesłychanie wysokich opłat, wynikających z ustawy o funduszu drogowym, przyczyniły się do zastraszającego wprost spadku cyfry kursujących samochodów

Pomijamy już fakt, że handel samochodami jest nieomal cał-

kowicie „położony”, że jeśli dzisiaj jeszcze ktoś maszyny kupuje, to co najwyżej tańsze typy motocykli.

Liczba kursujących wozów w Polsce zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1930 o 14 proc.

W poszczególnych województwach, zmniejszenie dochodzi nieomal do trzeciej części wszystkich samochodów.

I tak np. w województwie łwowskim ubytek wynosi 33 proc., a w województwie wileńskim 31 proc.

Jedynie województwo łódzkie, mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej wykazało w roku sprawozdawczym 1931 przyrost samochodów o 5 proc.,

najmniejszy spadek był na terenie m. Warszawy, gdyż wyniósł on tylko 7 proc.

Wedle dokładnych danych rejestracyjnych z dnia 1 stycznia 1932 roku, Polska posiada ogółem 28 tysięcy samochodów. Cyfra komicznie niska...

W cyfrze tej mieści się: 14.000 samochodów osobowych, 5.000 taksówek, 3.000 autobusów,

6.000 samochodów ciężarowych i 8.000 motocykli.

Wedle obliczeń najwięcej samochodów posiadało województwo poznańskie, bo 2.900 sztuk i miasto Warszawa — 2.500. — Ponad 1.000 samochodów posiadało jeszcze województwo śląskie — 1.500, pomorskie — 1.200 i

łódzkie — 1.235.

Natomiast najmniej samochodów osobowych miały województwa nowogródzkie i wileńskie: pierwsze 88 sztuk, drugie 83. —

Nieco inaczej przedstawia się statystyka samochodów ciężarowych. Na pierwszym miejscu stoi Warszawa z cyfrą 1.145 aut ciężarowych, następnie idą województwa: poznańskie — 821 sztuk, śląskie — 684, pomorskie — 622,

łódzkie — 510.

Na ostatnim miejscu stoją województwa kresowe, tarnopolskie i poleskie po 29 sztuk i nowogródzkie 24 sztuki.

Mając na uwadze te cyfry, trudno mówić o świetnym rozwoju motoryzacji Polski...

Czy Chevalier przyjedzie?

Ministerstwo nie chce, ale p. Orenstein ma swoje sposoby

Jak się dowiadujemy, występ głośnego „Morysia” Chevalier w Warszawie jest pod znakiem zapytania.

Mianowicie władze administracyjne postanowiły bezwzględnie odmówić zezwolenia na wjazd Chevaliera. Komisarjat rządu i ministerstwo spraw wewnętrznych wychodzą z założenia, że w chwili obecnej nie jest dopuszczalne, ażeby kabaretowy aktor zagraniczny wywoził z Polski tysiące dolarów. Opera Warszawska, w której miał wystąpić Chevalier, nie sprowadza go osobiście, lecz jedynie wynajmuje salę. W pierwszym wypadku sprawa byłaby o tyle trudniejsza, że zarówno opera, jak filharmonia i konserwatorium, posiadają przywilej sprowadzania aktorów zagranicznych o t. zw. „ślawie światowej” bez zezwolenia władz.

W danym wypadku jednakże instytucje te, korzystając ze wspomnianego przywileju, popełniły na dużyce swoich urawnień, gdyż ustawa mówi jedynie o światowej sławy muzykach i śpiewakach operowych, a takim p. Chevalier nie jest. Sprowadzeniem p. Chevalier zajmuje się znany na bruku warszawskim impresarjo, p. Orenstein.

P. Orenstein polecił Chevalier, ażeby wyrobił sobie wizę wjazdową w konsulacie paryskim. Jednakże ministerstwo spraw wewnętrznych uważa, że konsulat nie może w danym wypadku udzielić wizy, bo znów przekroczonyby przepisy, mówiące jed. o muzykach i śpiewakach. Nie jest wobec tego wykluczone, że impresarjo będzie usiłował przeszwarować Chevalier przez inne województwo, gdyż każdy wojewoda ma prawo do udzielenia tego zezwolenia. W swoim czasie w ten sposób dostał się do Warszawy śpiewak żydowski, Wiktor Chenkin, któremu komisarjat rządu w Warszawie nie udzielił prawa na wjazd, natomiast wojewoda śląski udzielił odpowiedniego zezwolenia.

W ministerstwie spraw wewnętrznych omawiana jest sprawa ujedno-stajnienia tych przepisów, w związku z którymi władze mają ogromne trudności z niedopuszczeniem do Polski sił zagranicznych, wywożących grube tysiące, a nie dających prawdziwej rekompensaty artystycznej. Najprawdopodobniej decyzyja we wszystkich tych sprawach zostanie skoncentrowana w rękach władz administracyjnych. Zdaje się jednak, że „Morys” zdąży skrzyżtać z panującym chaosu prawnego i dostanie się do Warszawy.

Już dziś zapowiadamy serię najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukażą wkrótce na ekranie dźwiękowego kina

„CAPITOL”

Express Szanghaju

Marlena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong. Reżyserja STERNBERGA

Godzina z Tobą

JANETTE MAC DONALD MAURICE CHEVALIER Reżyserja E. LUBICZA

Dalszy ciąg repertuaru w następnym numerze!

Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Richard Arlen i Mary Brian

w swym najnowszym arcyfilmie dźwiękowym p. t.

Pogarda śmierci

1-szy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLENDID
Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!

Wspaniały polski epos wojenny p. t.

Film, ilustrujący krwawe boje żołnierza polskiego z najeźdźcą o odwieczne polskie ziemie. — Hart ducha, męstwo, brawura i odwaga — poświęcenie i miłość, które wreszcie triumfują.

W rolach głównych: **Ola Obarska, Ema Szabrańska, Mieczysław Cybulski, Tadeusz Ordey.**
Ceny miejsc niższe!

KRWAWY WSCHÓD

Reż. Jana Nowiny Przybylskiego.

Aparatura Western-Electric. Początek seansów: 4.30 po poł.

FRANCISZEK MOLNAR

Zakochany

Rzecz dzieje się w organizmie zakochanego, który nie może zasnąć, myśląc o swej ukochanej i pali jednego papierosa za drugim, w podnieceniu i zdenerwowaniu.

Prawe płuco (do lewego): — Sąsiedzie, zbudź się!

Oskrzela: — Hallo, co się stało? —

Prawe płuco: — On stanowczo za dużo pali. Najwyższy czas, by pozwolił nam spać, tym czasem nie można wytrzymać od dymu. Wątroba skarży się, błona śluzowa pieni się ze złości i jest czerwona jak rak.

Oskrzela: — Zupełnie słusznie. Czy w ten sposób traktuje się przyzwoite płuca? Czyż nie należy się nam wypoczynek? Mój szczyt już poplakuje cicho ze zdenerwowania.

Prawe płuco: — To skandal! **Oskrzela:** — Już nie chodzi o mnie, ale co zrobią moje dzieci, oskrzeliki, kto im da jeść gdy umrę?

Prawe płuco: — Trzeba go ostrzec, że tak dalej być nie może. Chcemy spać...

Oskrzela: — Wątpię czy ci się to uda. Odłóż jednego papierosa i po chwili weźmie drugiego. A czyż my mamy cierpieć dlatego, że on się zakochał?

Prawe płuco: — Spróbuj... Przedewszystkiem niech się trochę zaktrząsi...

Oskrzela: — Dobrze. Spróbuj my...

Prawe płuco: (rozkazującym tonem): — Zatkanie krtani! Baczność! A teraz szybko otwórz! **Zakochany:** — Do licha! — Znów ten przeklęty kaszel. (Odrzuca jednego papierosa i bierze drugiego).

Oskrzela: — No cóż? Nie mówilem?

Hemoglobina: — Dobry wieczór. Ale dziś gorąco... Okropnie wysoka temperatura. Nie można nawet pracować, jak należy. (Odkłada odpadki po trawieniu).

Jedno z naczyń włoskowatych płuca (wypływa z siebie odpadki): — Panie, gdzie pan tu kładzie? To nie tutaj. Pan się pomylił. To należy do nerek.

Hemoglobina: — Wracam od serca... Coś tam nie w porządku... Bardzo nie w porządku.

Naczynie włoskowate: — My tu w płucach już czujemy, że jest coś nie w porządku. A dokąd to pani śpieszy?

Hemoglobina: — Biegnę do głowy. Odbędzie się tam wiecej ciałek krwi, które zbuntowały się, że nie mają wypoczyнку. To będzie dopiero migrena...

Naczynie włoskowate: — Panie szefie! Panie szefie!

Prawe płuco: — Słucham. Co się stało?

Naczynie włoskowate: — Przechodziła tędy hemoglobina i mówiła, że wszystkie ciałka krwi zbierają się na górze. Będzie więc protestacyjny.

Prawe płuco: — Nieszczęście, prawdziwe nieszczęście. Na nasze utrapienie musiał się zakochać. Teraz będzie musiał wachać wodę kolońską lub ocet, a my będziemy całą noc kichać i znów nie zmrzujemy oka.

Kość czołowa (widząc z daleka napływające ciałka krwi): —

Ohó! Znów wiecej. Znowu będzie ból głowy i obwiążą mnie mokrym ręcznikiem. Co się stało? Dokąd idziecie?

Hemoglobina: — Idziecie na prawo? Co ma z tego być? Migrena?

Hemoglobina: — Melduję po słusznie, ból tylko z jednej strony.

Kość czołowa: — Jedyna pociecha, że przynajmniej z drugiej strony będzie spokój.

Zakochany: — Jaki piekielny ból głowy. Trzeba będzie „kogucika”.

Hemoglobina (pędzi do serca, wpada do lewej komórki i krzyczy): — Hallo, uwaga. On postanowił wziąć proszek.

Kłapka sercowa: — Podły. Chce nas doszczętnie zniszczyć. Nie wytrzymam dłużej. Ten człowiek kompletnie zwarjował. Ach ta nieszczęsna miłość...

Przelyk (woła w stronę żołądka): — Baczność! Na bok! Idzie porcja proszku!

Żołądek: — Znowu? Więc już nie będę dzisiaj spał? Ha, trudno. Kwasy, rozejść się. Resztki w dół! Gruzoły Brunnera naprzód!

Kwas żołądkowy: — Melduję posłusznie, że skład chemiczny

przybył jest następujący: C11 T12 N8 O.

Żołądek: — Zneutralizować! **Kwas żołądkowy:** — Rozkaz! (proszek zaczyna działać).

Kłapka krwi w mózgu: — Ratujcie! Policja! Kogucik! Uciekać! (Uciekają w najwyższym popłochu).

Zakochany: — Głowa przestała boleć. Trzeba się będzie położyć spać.

Zakochany zasypia. Powoli cały organizm wraca do normalnego stanu. Krew krąży spokojnie w żyłach. Temperatura ciała opada. Wszystkie części organizmu układają się do snu.

Patrol krwi (do ślepej kiszki): — A pani co robi? Nie widzi pani, że wszyscy już śpią?

Ślepa kiszka: — Jakże mogę widzieć? Przecież jestem ślepa.

Patrol: — Wobec tego spać! A któż tam idzie?

Spóźniony przechodzień: — Białko.

Patrol: — Nareszcie wszystko w porządku. Ale jutro pewnie wszystko zacznie się od początku.

Patrol idzie dalej. Wokół ci

sza.

Zakochany śpi.

NIEBEZPIECZNY KARAMBOL

Tramwaj przewrócił taksówkę, w której jechało 5 osób

W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, przy zbiegu ulic 6 Sierpnia i Gdańskiej miało miejsce zderzenie tramwaju z taksówką, w której siedziało 5 osób.

W chwili, gdy tramwaj nr. 6 zdążający w stronę ulicy Radwańskiej przejeżdżał koło zbiegu ulic Gdańskiej i 6 Sierpnia.

Niefortunny skok do tramwaju

W dniu wczorajszym, przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Południowej usiłował wskoczyć do przejeżdżającego tramwaju linij nr. 1, dążącego w stronę Placu Reymonta, Teofil Frontczak (Południowa 58).

Wskutek niefortunnego skoku, Frontczak upadł na jezdnię, ulegając złamaniu nosa oraz wstrząsowi mózgu.

Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy, przewiózł go do szpitala przy ul. Zagajnikowej. (p)

Bójki i napaści

W parku kolejowym pobita została przez nieznaną sprawcę Golda Szmidt, przybyła z Andrzejowa. Poturbowana, która odniosła liczne obrażenia ciała, udzielił pomocy lekarz pogotowia.

Na posesji przy ulicy Wrześniańskiej 52, w czasie bójki, zostali pobici Józef i Bolesław Szymaniakowie, którzy odnieśli ogólne obrażenia ciała. Rannych opatrzył lekarz pogotowia.

Na ulicy Radwańskiej pobity został teplem narzędziem Mieczysław Mrozowski (Radwańska 54). Ranne go po nalożeniu opatrunku przewieziono do domu. (a)

Skok do wody

omal nie spowodował śmierci

W dniu wczorajszym, liczni spacerowicze w parku, przy ulicy Piękną, zauważyli w pewnej chwili, że jakaś młoda kobieta chciała zażyć kąpieli, nie reagowali, lecz gdy kobieta skryła się pod wodą i przez dłuższy czas nie pokazywała na powierzchni, pośpieszyli jej z pomocą. Po chwili wydobyto ją na brzeg.

Straszna śmierć dziecka pod stosem desek

W dniu onegdajszym, w Konstantynowie, miał miejsce straszny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 4-letniej Zofii Osiei (Łaska 38).

Dziewczynka wraz z innymi dziećmi, poszła bawić się na podwórzu domu, przy ul. Łaskiej 40, gdzie niejaki Jan Klocek buduje dla siebie dom murowany.

Dzieci bawiły się na stosie desek ułożonych pod murem. W pewnym momencie deski zawa-

ły z ulicy tej w szybkim tempie wyjechała taksówka, zmierzająca w stronę Piotrkowskiej. Błyskawiczne tempo taksówki, uniemożliwiło zatrzymanie tramwaju, który też najechał na taksówkę, wywracając ją.

Z pod strząskanego samochodu poczęły dobywać się jęki poranionych pasażerów, którym z pomocą nadbiegli przechodnie oraz obsługa tramwaju. —

Lekarz pogotowia opatrzył rany zsoferowi 32-letniemu Edwardowi Lederowi (Piotrkowska 294), 34-letniemu Romanowi Kusiakowi (Karpią 24), żo-

nie jego 28-letniej Stanisławie, synowi 7-letniemu Romanowi Włodzimierzowi, oraz matce Kuslaka 63-letniej Teresie (Wodny Rynek 10).

Dzięki temu, iż pasażerowie i zsofer nie ulegli ciężkim poranieniom, lekarz pogotowia przewiózł ich do domu.

W związku ze strząśnięciem samochodu, zsofer oblicza swe straty na 4.000 złotych.

Policeja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, kto ponosi winę za spowodowanie zderzenia, zsofer, czy też motorowy tramwaju. (p)

Uroczystości spółdzielcze w Zgierzu

B. prezydent Wojciechowski wygłosił okolicznościowe przemówienie

Ubiegłej niedzieli, 14 bm. Zgierz obchodził uroczystości 25-lecie spółdzielni spożywców „Zgoda”.

Wszystkie sklepy spółdzielni i budynki, mieszczące zarząd przybrane były barwnymi sztandarami. W uroczystości wzięli udział b. prezydent Wojciechowski, pionier ruchu spółdzielczego w Polsce, sta rosta Aleksy Rzewski, przedstawiciele samorządu powiatowego, miejskiego oraz liczne delegacje stowarzyszeń spółdzielczych z różnych ośrodków.

Niedzielne uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele parafjalnym o godzinie 10 rano oraz poświęceniem szandaru spółdzielni „Zgoda”.

Po odprawionem nabożeństwie przed ratuszem nastąpiło wbijanie gwoździ w sztandar spółdzielni, oraz okolicznościowe przemówienia wygłosili: prezes zarządu Sp. „Zgoda” p. Nestler, inż. Wojewódzki i

Leźci oraz założyciel spółdzielni p. Stefan Chaciński.

Następnie pochód udał się do lokalu szkoły powszechnej Nr. 1 przy ul. Łęczyckiej, gdzie odbyła się w pięknie udekorowanej sali uroczysta akademja.

Przybycie na salę b. prezydenta Wojciechowskiego powitane zostało burzliwymi oklaskami.

Po powitaniu gości i przemówieniach delegatów, zabrał głos b. prezydent Wojciechowski, który w dłuższym przemówieniu soharak teryzował ruch spółdzielczy za czasów b. zaboru rosyjskiego, oraz jego historję i rozwój w wolnej ojczyźnie.

Następnie b. prezydent Wojciechowski szeroko opisał historję rozwoju jubilatki, spółdzielni Zgoda, podnosząc zasługi poszczególnych członków zarządu, którzy wytrwale dążyli do utrzymania i rozwoju tej placówki.

„Spółdzielczość, usamodzielniająca lud gospodarczo, przygotowuje go równocześnie do samodzielności w życiu politycznym”, zakończył swe przemówienie b. prez. Wojciechowski.

Przemówienie b. prez. Wojciechowskiego transmitowane było przez specjalne megafony.

Po zakończeniu uroczystości odbył się bankiet w lokalu „Lutnia”.

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12.45 Płyty gramofonowe.
- 15.40 Płyty gramofonowe.
- 16.40 Odczyt sportowy p. t. „Piłka nożna, najsilniejszy magnes sportu” wygl. p. Zbigniew Gosławski.
- 17.00 Popularny koncert symfoniczny.
- 17.50 „O morskich potworach” wygl. prof. W. Roszkowski.
- 18.30 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 18.45 Pogadanka muzyczna Karola Stromengera (O „Flecie czaro-dziejskim” Mozarta).
- 19.00 Transmisja z Salzburga.

- Opera „Flet zaczarowany” W. A. Mozarta.
- 22.15 Muzyka taneczna.
- 22.40 Wiadomości sportowe.
- 22.50 Muzyka taneczna.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.
- Heilsberg (276)
- 20.35 Koncert utworów Fryderyka Wielkiego (Koncert na flet, cembalo i smyczki, Arja, Symfonia na smyczki i cembalo).
- Wiedeń (516)
- 19.00 Opera Mozarta „Flet zaczarowany” (Transmisja z Salzburga).
- Bero - Münster (459)
- 21.45 Operetka Offenbacha „Czar-pułku”.

Chłopiec utracił nogi

wpadając pod koła tramwaju

W dniu onegdajszym w godzinach popołudniowych, liczni wycieczkowicze oczekujący na przystanku LEWKD, na Bałuckim Rynku, byli świadkami grozą przejmującego wypadku.

W chwili, gdy tramwaj linij Łódź — Zgierz ruszył z przystanku, buforu łączącego wagonny uczeplił się jakiś młody chłopiec. W pewnej chwili straciwszy równowagę spadł on pod koła wagonu, które obcięły mu obie nogi.

Tramwaj natychmiast zatrzymano, omdlałego z bólu chłopca przeniesiono do poczekalni tramwaj, dokąd wezwano lekarza pogotowia. Po udzieleniu pierwszej pomocy, nieszczęśli-

wemu, lekarz przewiózł go w stanie poważnym do szpitala miejskiego, przy ul. Drewnowskiej.

Chłopcem okazał się 15-letni Katman Tekeltaub (Bazarna 7). (p)

Szczur pokąsał dziecko

W dniu wczorajszym na podwórzu domu przy ul. Marysińskiej 3 rzucił się na przechodzącego Joska Djamezta wielki szczur, który dotkliwie pokąsał go.

Na wszczęty alarm nadbiegł dozorca domu uzbrojony w szpadel i kilkoma ciosami zabił szczura. Do pokąsanego dziecka zawezwano pogotowie ksay chorych, które go lekarz udzielił pomocy.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukcesorowie M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zandelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rybicka i B. Łobody (11 Listopada 86)

„Flet zaczarowany”

Transmisja opery Mozarta z Salzburga

Dzisiaj o godz. 19.00 rozgłosnie Polskieo Radja transmitują z Salzburga ostatnią operę Mozarta, powstała na kilka miesięcy przed śmiercią mistrza — Flet Zaczarowany. Pomysł jej dał dyrektor teatru wiedeńskiego Emanuel Schikander. Ten mierny poeta był przecież praktykiem teatralnym — uiniął stworzyć akcję fantastyczną i czarodziejską, pełną sytuacji i momentów interesujących, obfitującą w galerję wspaniałych postaci.

Treść Fletu Czarodziejskiego jest w postaci bajki przedstawionym systemem wierzeń idealistycznego wolnomularstwa XVIII wieku. Adept księżę Tamino, wraz z wybraną księżniczką Pamią, przechodzą szereg prób aby po ich zwycięstwie wejść do „bractwa przyjaźni”. Kapitan Sarastro kieruje ich wtajemniczeniem. Sarastro jest uosobieniem mądrości i przeciwnikiem Królowej Nocy, której córka Pamię, wzięt dla jej własnego szczęścia. — Czuje się, że postacie „Fletu Zaczarowanego” są sym-

bolami, ale są także ludźmi z krwi i kości, którzy w słuchaczu wzbudzają ludzkie zainteresowanie. — Wspaniała muzyka Mozarta przedstawia sztukę rokoka już u progów romantyzmu, w poszukiwaniu nowych tematów, w tęsknocie za światów i do poznania prawd nad przyrodzonych. Każdy szczegół partytury jest arcydziełem widelku i zarazem głębi. Pod pozorem fantastycznej baśni kompozytor porusza zagadnienia wszechludzkie, trzepotliwe marjonetki nieraz grają dramat symboliczny. Nigdy jeszcze figurki rokokowe nie bawiły się taką grą znaczeń i nie dobywały tyle ciepła. Ta podwójna natura „fletu” stanowi nieporównany, poniekąd paradoksalny wdzłek dzieła... olimpijskiego romantyzmu.

Wykonawcami opery będą: Irena Eisenger, Lotte Schöne, Karol Hammes, Ryszard Mayer, Helga Roswaenge, oraz orkiestra Filharmonji Wiedeńskiej pod dyrekcją Bruno Waltera. (r)

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Arcywesoła komedia muzyczna „Parnoso” Ch. Gotesfelda cieszy się olbrzymim powodzeniem. Szczególnie akt trzeci urozmaicony pieśniami i tańcami jest żywo oklaskiwany przez publiczność.

TEATR W PARKU STASZICA

Dziś premiera świetnie wyreżyserowanej przez Grolickiego komedji Vrneuilla „Moja panna mama”. Sztuka ta, tryskająca humorem i przezabawneri sytuacjami grana będzie dziś wieczorem. Początek codziennie o godz. 9 wiecz.

Dźwiękowy



Dziś poraz ostatni

Najpotężniejsze arcydzieło wszystkich czasów. — Nowe czeskie opracowanie dźwiękowe rewelacyjnego filmu według powieści H. H. Ewersa p. t.

STUDENT z PRAGI

W roli tytułowej w swej najwspanialszej kreacji

KONRAD VEIDT

Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziela i święta o 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 i 75 gr. Na sezon letni ceny niższe. Aparatura dźwiękowa „Klangfilm”.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film erotyczno-obeyczajowy z życia współczesnych małżeństw p. t.

OBCYM WOLNO CAŁOWAĆ

Kiedy? Gdzie? i Jak? Odpowiedzi udzieli najpopularniejsza „Rozwódka” i bohaterka filmu „Wolne Dusze” — roczka NORMA SHEARER w towarzystwie Roberta Montgomery i Neil Hamiltona

Pocz. seansów o g. 5, ostatn. 19.15.

Sala mechanicznie wentylowana. chłódowa.

Zakończenie X olimpiady

Dorobek Polski na igrzyskach - Ostatnie konkurencje

Specjalna służba olimpijska „Głosu Porannego“

Igrzyska olimpijskie dobiegły końca. W ciągu dwóch tygodni na stadionie Los Angeles toczyła się szlachetna rywalizacja najlepszych sportowców z całego świata.

Bilans naszej wyprawy olimpijskiej jest nadzwyczaj pomysłny i nie może być pod tym względem porównania z poprzednimi igrzyskami. Zdobyliśmy w sumie 12 punktów, na które złożyły się wyczyny lekkoatletów, szermierzy i wioślarzy. A więc wszystkie obelane przez nas gałęzie sportu znalazły dla siebie miejsce w grupie najsilniejszych.

W lekkiej atletyce za finnami i anglosasami przed wszystkimi narodami germańskimi, skandynawskimi, romańskimi i egzotycznymi zajęliśmy zaszczytne piąte miejsce.

W wioślarstwie wszystkie obelane przez nas konkurencje dały nam medale olimpijskie. I tu zajęliśmy piąte miejsce, które jest niezwykle cennym dorobkiem jeśli się zważy, iż obelaliśmy tylko trzy konkurencje.

Szermierze spełnili to, czego od nich oczekiwano. Ani mniej, ani więcej. Trzecie miejsce w szabli było najwyższym szczytym ich marzeń. Dopiełni swego Rozpaczliwym wysiłkiem wygrał, stracony zdawałoby się, mecz.

CEREMONIA ZAMKNIĘCIA IGRZYSK
W ostatnim dniu igrzysk bez

Mistrzostwa Polski w wioślarstwie

W ciągu niedzieli i poniedziałku zostały rozegrane w Brdziejcu pod Bydgoszczą mistrzostwa wioślarstwa Polski, w których tytuły mistrzów na rok bieżący zdobyli: w jedynekach pan: Grabiecka (Warszawski Kl. Wioślarzy), w czwórkach pan: Bydgoski Klub Sportowy, w jedynekach panów: p. Verey (AZS. Kraków), w dwójkach ze sternikiem T. W. Włocławek, w 4 bez sternika Bydgoskie Tow. Wioślarstwo, w czwórkach ze sternikiem 04 Poznań i w ósemkach 04 Poznań, zdobywając nagrodę p. prezydenta.

Rezultaty wczorajszych wyścigów konnych w Rudzie

W gonitwie pierwszej wygrał Bambino pod j. Rokiem. Drugą była Sara. Tot. zw. 27.
Gonitwę drugą z przeszkodami wygrał Harriman pod j. Wojtowia-kiem. Tot. zw. 14.
Gonitwę trzecią, handicap z płotami, o nagrodę 5 tys. zł. wygrała Laturka pod j. Cherubinem od Hajduka II. Tot. zw. 95, fr. 33, 37.
Gonitwę czwartą dla dwulatków o nagrodę 3 tys. zł. wygrała Bernina pod j. Michalewskim, po zaciętej walce z Etincelle. Tot. zw. 29, fr. 14, 16.

pośrednio po ukończeniu skoków odbyła się ceremonia zamknięcia igrzysk. Była ona bardzo uroczysta, przyczem program jej skrupulatnie przestrzegano.

Uroczystość rozpoczęła rozdaniem nagród zwycięzcom olimpijskim. Zebrała się ona przed trybuną honorową gdzie wysłuchali pożegnalnego przemówienia wygłoszonego przez hr. Baillet - Latour, przedstawiciela międzynarodowego komitetu olimpijskiego.

W przemówieniu swem wyraził on podziękowanie organizatorom igrzysk za gościnę i niezwykle sprawna i sprężysta organizację, poczem przy dźwięku trąb igrzyska uznane zostały za zakończone, a na dowód tego powiewająca od dwóch tygodni na maszcie głównym flaga olimpijska, została opuszczona. Miejsce jej zajął sztandar amerykański, poniżej którego powiewały flagi: holenderska, jako państwa, które urządziło poprzednio olimpiadę i niemiecka z racji przypadającej Niemcom organizacji igrzysk następnym. Olimpijski sztandar został wręczony przedstawicie-

lom miasta Amsterdamu, którzy wręczyli go reprezentantom Los Angeles z prośbą o przechanie go do następnych igrzysk a więc do roku 1936.

UWZGLĘDNIONY PROTEST
Po ogłoszeniu wyników w regatach żeglarskich francuz Lebrun założył protest przeciwko przyznaniu pierwszego miejsca holendrowi Maasowi. Protest ten uwzględniono i złoty medal został przyznany francuzowi.

OSTATNI MECZ
W ostatnim meczu w piłkę wodną Niemcy pokonali Japonię w stosunku 10:0 (3:0) dzięki czemu zdobyły tyle punktów co Stany Zjednoczone, mając jednak lepszy stosunek bramek zajęły drugie miejsce.

ZWYCIĘSTWA JAPOŃSKICH FENOMENÓW
Supremacja Japonii w pływaniu wystąpiła znowu w biegu na 1.500 m. 14-letni fenomenalny pływak japoński Kitamura osiągnął fantastyczny wyczyn, bijąc rekord olimpijski o 26,3 sek. Drugim był 16-letni Makino (Japonja) w czasie nieznacznie gorszym.

Wynik Kitamura 19.12,4, Makino 19:14,1. Jak widzimy rekord światowy Arne Borga wynoszący 19:07,2 jest poważnie zagrożony.

Finał na 200 m. st. kl. był pojedyńkiem dwóch japończyków, z którego zwycięsko wyszedł mistrz olimpiady amsterdamskiej Tsuruta, osiągając czas 2:45,4. Drugie miejsce zajął jego 15-letni rodak Koike.

TRYUMF WĘGRÓW
Indywidualny turniej szermierczy przyniósł walne zwycięstwo węgrom, którzy zajęli I, III i V miejsca. Zwyciężył węgier Piller, odnosząc 8 zwycięstw. Drugi Gaudini (Włochy) 7:2, trzeci Kabos (Węgry) 5:4. —

MISTRZOWSKIE PIĘŚCI
Finały bokserskich zawodów odbyły się przy pełnej widowni i wiele osób odeszło od kas, gdyż wszystkie biletów było rozdane. Publikacja wykazała wielką znajomość boksu, reagując ostro na niesłuszne orzeczenia sędziów. Wyniki są następujące:
W wadze muszej węgier Ene-

kes po zaciętej walce pokonał Cabazena.

W koguciej Gwynn (USA) wygrał z Ziglarskim (Niemcy) na punkty, który walczył bardzo nerwowo i był słabszy niż w przedbojach.

W piórkowej Rogledo (Argentyna) pokonał Schleinkoffera (Niemcy), mimo, iż w pierwszych rundach przeciwnik jego miał przewagę. Orzeczenie sędziów publiczność przyjęła głośno protestem.

W półśredniej Flynn (USA), również na punkty pokonał Campego (Niemcy). Również i ten wynik przyjęto z zastrzeżeniem.

W lekkiej Stevens (Pł. Af.) pokonał niespodziewanie włocho Rossiego.

W średniej Barth (USA) wygrał z Azara (Argentyna) i w wadze ciężkiej Lowel (Argentyna) pokonał włocho Ravatiego.

ZŁOTY MEDAL WŁOCH W STRZELANIU
W olimpijskim strzelaniu z pistoletów wielki sukces osiągnęły Włochy, których reprezentant Renzo Morigi zajął pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajął Niemiec Hax, trzecie znowu włocho Matteutti.

ŁTSG mistrzem Łodzi

Wyniki meczów A klasowych

Stuprocentowy kandydat na mistrza Łodzi, drużyna ŁTSG, godnie zakończyła swe rozgrywki mistrzowskie. Oto w ostatnich dwóch spotkaniach uzyskała wysokocifrowe zwycięstwa, nie tracąc przy tym ani jednej bramki.

Po uwzględnieniu wyników tabel gier A-klasowych przedstawia się następująco:

1. ŁTSG.	30	63:14
2. Widzew	22	49:23
3. ŁKS.	20	28:23
4. Turyci	18	43:30
5. SKS.	19	28:31
6. Wima	18	37:47
7. WKS.	15	26:33
8. Hakoah	13	13:23
9. Orkan	9	23:50
10. PTC.	6	16:53

ORKAN — WKS 2:1 (1:0)

W pierwszej połowie Orkan zdobywa w 20 min. prowadzenie. Po przerwie wojskowym udaje się wy-

równać przez Spalka, lecz w kilka minut później Miller zdobywa decydującą bramkę. Sędziował p. Buslakiewicz.

SKS — ŁKS 3:2 (3:1)

W pierwszej połowie SKS przeważa i zdobywa trzy bramki. Po przerwie gra jest wyrównana i ŁKS zdobywa drugą bramkę. Sędziował p. Stepien.

WIDZEW — WIMA 7:4 (4:2)

Widzew był drużyna lepiej zgrana, lepszą technicznie i wytrzymała, to też odniósł zasłużone zwycięstwo. Wima prowadzi 2:1 zdobywając bramki przez Waltera i Uptasa, później jednak opada na siłach i drużyna robotnicza zdobywa aż siedem bramek, pomimo, iż gra przez dłuższy czas w dziesiątkę, wskutek uspięcia Augustyniaka Sędziował p. Piotrowski.

ŁTSG. — PTC. 6:0 (2:0).

ŁTSG górował nad przeciwnikiem pod każdym względem to też przez cały czas meczu miał znaczną przewagę zdobywając 6 bramek

ŁTSG — WIMA 8:0 (3:0)

ŁTSG grało w meczu wczorajszym b. dobrze i stale gościło na polu karnym Wimy, która nie umiała się zdobyć na skuteczny odpór. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Voigt 5 i Francman 3. Sędziował p. Stepien.

MAKABI — SKODA 4:2 (1:0)

W sobotę gościła w Łodzi warszawska Skoda, która w spotkaniu z tutejszą Makabi została pokonana w stosunku 2:4 (0:1). Makabi

była zespołem lepszym od przeciwnika i wykazała wspaniałą formę. Bramki dla Makabi zdobyli: Szajniak 2, Synaderka i Humeć po 1. Sędziował p. Grajwoda.

Attila wygrała 3:1 (1:1)

Beznadziejna gra trójki ataku łodzian

Wczoraj bawiła w Łodzi węgierska drużyna Attila. Goście grali z kombinowaną drużyną Turystów i Hakoahu, byli lepsi technicznie, lepiej zgrani, to też odnieśli zasłużone zwycięstwo, na które jednak musieli ciężko popracować.

Łodzianie stawiali zacięty odpór. Dobra była obrona i linja pomocy, natomiast atak miał tylko wartościowe jednostki w skrzydłowych: Frankusie i Michalskim. Środkowa trójka, zwłaszcza Lewi i Klimczak bardzo słaba. Pierwszy z nich był pośmiewiskiem widowni, nie wiadomo po co wstawiony do drużyny, drugi grał bardzo słabo, kierując nieumiejętnie atakiem. To też łodzianie zdobyli się tylko na wytwarzanie mentlikowych podbramkowych, których środkowa trójka nie umiała wykorzystać.

Wyróżnić należy Kahana Chojnackiego. Z drużyny węgierskiej zaimponował doskonałym wykopem prawy obrońca, oraz świetny środkowy pomocnik. Atak nie zdradzał specjalnych walorów strzelców. Zdo-

był się jednak na kilka efektownych pociągnięć. Bramkarz na wysokości zadania, wykazał swą klasę w drugiej połowie gry. Pierwszą bramkę strzelają łodzianie z rzutu wolnego przez najgorszego gracza swego, a więc Lewiego. Po pięknej kombinacji węgry wyrównują, gdyż Rapoport wypuścił z rąk schwytaną piłkę.

Po zmianie stron atakują gospodarze. Anemiczna trójka środkowa zaprzepaszcza dogodne sytuacje, niwecząc pracę ofiarnej pomocy: Kahana i Chojnackiego. Błąd taktyczny obrońcy kosztuje łodzian utratę drugiej bramki, wreszcie najefektowniejszą — trzecią, strzela lewy łącznik. W ostatniej minucie Kahan bije rzut karny, który bramkarz odparował na korner. Mecz rozegrano na nowym boisku Turystów. Widzów 1000 osób. Sędziował p. Marczewski.

Dla porównania dodajmy, iż Attila była daleko lepszą drużyną od goszczącego niedawno w Łodzi czeskiego zespołu Židenice. —





Polska zwycięża w mistrzostwach łyżkowych świata

W mistrzostwach łyżkowych świata, odbywających się w Warszawie, rozegrana została w dniu wczorajszym najtrudniejsza konkurencja, a mianowicie strzelanie na odległość 70 mtr.

W punktacji tej konkurencji Polska zajęła pierwsze miejsce, zdobywając 284 punkty. Na drugim miejscu znalazł się zespół Anglii 247 pkt., na trzecim Polska (zespół kobiecy) 193 pkt., na czwartym Francja 185 pkt., na piątym Czechosłowacja 149 pkt.

W ogólnej punktacji trójboju (strzelanie na 30, 50 i 70 mtr.) prowadzi zdecydowanie Polska 1190 pkt. Drugie miejsce zajęła kobiecy zespół Polski — 1032 pkt., trzecie Francja — 998 pkt., czwarte Anglia 929 pkt., piąte Czechosłowacja — 771 pkt.

Nowy rekord Polski w pięcioboju

Na zawodach lekkoatletycznych, które odbyły się w dniu wczorajszym w Wilnie, znany lekkoatleta Wieczorek ustanowił w pięcioboju nowy rekord Polski uzyskując 8,828 punktów.

Ruch dostarczył sensacji

ŁKS. przegrywa z Wisłą, a Polonia z Pogonią-Garbarnią dzieli punkty z Legją

Zwycięski pochód Cracovii został wreszcie przełamany, dzięki śląskiemu Ruchowi, który z meczu na mecz wykazuje lepszą formę. Sukces ślązaków jest tembardziej godny uwagi, iż odnieśli go oni w Krakowie, a więc na obcym terenie. Wynik stanowi największą sensację ostatnich zmagani ligowych, lecz kto obserwował pilnie postępy odmłodzonej drużyny śląskiej, musiał być na to przygotowany.

Po nieciekawej grze przegrała u siebie Polonia do Pogoni. Drużyna warszawska w związku z tem znalazła się w poważnych opałach, gdyż jak krążą słuchy, weryfikacja meczu Garbarńi z Czarnymi jako walkower na korzyść Garbarńi ma być cofnięta i utrzymany zwycięski wynik dla Czarnych. Podobno wówczas Żurkowski miał już prawo grania w tej drużynie.

Zyskane w ten sposób dwa punkty byłyby lwowianom wielce pomocne w walce o utrzymanie się w lidze, gdyż trudno pomyśleć ażeby w pozostałych 8 spotkaniach nie potrafili się zdobyć na kilka punktów.

A tymczasem Polonia znajduje się w formie nie rokującej jej lepszego jutra.

Oslabiony zespół ŁKS. na wyjeździe do Krakowa został pokonany przez Wisłę w stosunku nieznanym i wreszcie Garbarńia zdołała uzyskać wynik nierozstrzygnięty w walce z Legją.

Rezultaty te pociągnęły za sobą dość poważne przesunięcia w tabeli. Coprawda, niepowodzenie Cracovii pozostało chwilowo bez znaczenia — nadal prowadzi tu ona; zmieniła tylko rywal, gdyż wobec utraty punktu przez Legję przy jednoczesnym zwycięstwie Pogoni, ta ostatnia jest dla niej najniebezpieczniejszym konkurentem.

Wiele znaczenia posiadają punkty zdobyte przez Wisłę i Ruch. Piłkarze „białej gwiazdy” dokonali wielkiego wyczynu. Oto rolę zdecydowanego outsidera zamienili na rolę poważnych pretendentów do pierwszego miejsca. Wisła zajmuje dziś czwartą lokatę i jest tylko o cztery punkty gorsza od Cracovii.

Również i Ruch wyprzedza dziś ŁKS. zepchnięty obecnie do grupy środkowej. Tabelę tę podajemy poniżej:

Mecze ligowe w kraju

RUCH — CRACOVIA 3:1 (1:1)
Kraków. — Ruch był w meczu z Cracovią doskonale dysponowany i atak często stwarzał na polu karnym gospodarzy niebezpieczną sytuację. Pomimo to pierwszą bramkę udaje się zdobyć Cracovii przez Ciszewskiego w 32 min. W 2 min. później Ruch wyrównuje przez Włodarza. Po przerwie w 1 min. Urban strzela drugą bramkę, a w 12 min. Buchwald trzecią dla Ruchu. Odtąd przeważa Cracovia jednak nie umie zdobyć bramki. Sędziował p. Schneider. Widzów 3 tysiące.

POGOŃ — POLONIA 2:0 (0:0)
Warszawa. — Polonia wystąpiła z trzema rezerwowymi w ataku. Mecz stał na niskim poziomie. Polonia grała słabo tak że zwycięstwo Pogoni było w zupełności zasłużone. Bramki dla Pogoni zdobyli: w 38 min. Niechciol po niefortunnym wybiegu Korniejewskiego, a w dwie minuty później Matias. Sędziował dobrze p. Wardęszkiewicz z Łodzi.

GARBARNIA — LEGJA 1:1 (0:1)
Warszawa. — Remisowy wynik meczu odpowiada siłom obojdwu zespołów, gdyż oba wykazały równy poziom gry. W pierwszej połowie Legja już w 1 min. zdobywa bramkę przez Latusińskiego. Garbarńia za wszelką cenę dąży do wyrównania, jednak wszystkie jej akcje ofensywne rozbijają się o dobre tyły gospodarzy.

Po przerwie w pierwszym okresie przeważa Garbarńia, przyczem w 4 minucie Pazurek zdobywa wyrównującą bramkę. W dalszym ciągu gry przewaga jest zmienna, jednak wynik remisowy pozostaje do końca. Sędziował dobrze p. Rettig.

WISŁA — ŁKS. 2:1 (1:0)
Kraków. — Mecz powyższy rozegrany w dniu wczorajszym w Kra-

kanie przyniósł nieznaczne zwycięstwo drużynie krakowskiej. W pierwszej połowie Wisła gra niezwykle ambitnie i zdobywa bramkę przez Balcera. Po zmianie stron Durka wyrównuje, jednak po udanym ataku Wisła zdobywa decydującą bramkę przez Artura. Sędziował dobrze p. Börwald, zamiast sędziego wyznaczonego p. Lustgartena.

Tabela gier ligowych

1. Cracovia	20	13	39:15
2. Pogoń	18	13	22:10
3. Legja	15	12	25:13
4. Wisła	14	12	25:19
5. Ruch	14	14	22:22
6. ŁKS.	13	13	24:16
7. Warta	13	12	32:25
8. Garbarńia	13	14	23:22
9. Warszawianka	13	13	17:29
10. 22 p. p.	11	13	20:32
11. Polonia	7	13	13:33
12. Czarni	5	14	9:35

Wkrótce!

Wielki tryumf mówionego filmu...

Przemowny, sukces koncertowej gry aktorów, interesującego scenarjusza i świetnej reżyserji...

Sledztwo

Wkrótce!

Wyjątkowa okazja!

Biuro przepisowań i tłumaczeń w centrum miasta, doskonale prosperujące, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania Oferty do adm. nin. dzien. pod „Biuro“

Najbliższe mecze ligowe

W najbliższą niedzielę kalendarzyk spotkań ligowych przewiduje szereg dalszych meczy, w których między innymi czynny będzie również i zespół ŁKS.

Łodzianie jednak znów będą mieli mecz wyjazdowy. Tym razem ŁKS wyjeżdża do Siedlec na zawody z 22 p. p.

Oprócz tego spotkania odbędą się następujące: w Warszawie Polonia walczyć będzie z Cracovią, w Krakowie zagra Wisła z innym zespołem warszawskim, a mianowicie z Warszawianką, wreszcie w Poznaniu Warta podejmować będzie groźny Ruch.

Mecz o wejście do ligi

W nadchodzącą niedzielę zostanie rozegrany w Łodzi pierwszy mecz o wejście do ligi między LTSG a mistrzem warszawskiej klasy A. W grach o mistrzostwo warszawskiej klasy A sytuacja nie jest jeszcze ostatecznie wyjaśniona jednakże najwięcej szans do zdobycia tytułu mistrza posiada Skra.

Turnieje tenisowe w Zakopanem i Milanówku

Finał pań o mistrzostwo Zakopanego wygrała Jędrzejowska bijąc Dubieńską w stosunku 6:3, 2:6, 6:0. We finale gry panów Hebda pokonał węgry Strauba 6:0, 8:6, 6:1. W grze podwójnej panów finał wygrała para M. i J. Stolarowie, bijąc parę Straub, Hebda 3:6, 6:0, 8:6, 9:7. Najpiękniejszą grę pokazał J. Stolarow, dysponując piękną siatką i błyskawiczną orientacją.

W Milanówku zakończony został turniej tenisowy. W grze pojedynczej panów zwyciężył w finale Warmiński, w grze pań — Lilpopówna. W grze podwójnej panów para: Popławski — Warmiński, pań — Neumanówna — Warmiński. A zatem Warmiński (AZS. Poznań) zdobył aż trzy tytuły mistrzowskie.

Powódź rekordów na mistrzostwach pływackich Polski

W drugim dniu zawodów pływackich o mistrzostwo Polski, rozegranych w Warszawie osiągnięto następujące wyniki:

200 m. stylem dowolnym panów Karliczek 2:30 przed Kotem.

100 m. st. dow. pań Kratochwiłówna 1:19,4 ustalając rekord Polski.

100 m. st. kl. panów: Polak 1:28 i tu też padł dotychczasowy rekord Polski.

Skoki z trampoliny panów: — Maertz.

200 m. st. kl. pań: Jarkuliszówna na 2,26 nowy rekord Polski.

Sztafeta 4x100 AZS. 10:42,6 znów rekord Polski.

Po drugim dniu prowadzenia w ogólnej punktacji objął Giszowiec 157 pkt. przed AZS (Warszawa) 132 pkt.

W trzecim i ostatnim dniu rozegrano następujące konkurencje:

100 m. st. dow. panów: Karliczek 1:04,5. Bocheński i w tej konkurencji nie startował.

200 m. st. kl. Szeibman 3:7. Tu tuł mistrza nie został mu przyznany.

1500 m. Karliczek 22:25,2. Czas lepszy od rekordu Polski ustanowionego przez Kota.

400 m. st. dow. pań: Kratochwiłówna 6:46,6, bijąc dotychczasowy rekord Polski o 29 sek.

W skokach wleżowych mistrzem został Maertz 96,56 pkt. W skokach z trampoliny pań Klausówna.

Sztafeta 3x100 st. zm. panów wygrał Giszowiec w czasie 45,68 ustanawiając nowy rekord Polski. Drugim był AZS.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Giszowiec 230 pkt. przed AZS. Warszawa, 172 pkt. EKS 99 pkt. Cracovią 71 pkt. Siemianowice 43 pkt. Wartą 29 pkt.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CORSO” Zielona 2 | 4

Początek w dni powsz. o 4 w sob., niedz. i święta o 12
Ceny miejsc nadal zniżone!

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny 20-aktowy program p. I. KURJER CARSKI

(2 serie, razem — całość) wg. nieśmiertelnej powieści JULES VERNE'A W rol. główn.: najwięksi artyści świata IWAN MOZUCHIN, NATALJA KOWANKO i WŁODZIMIERZ GAJDAROW. Przepych wystawy. — Niebywała akcja! — Ba jeczna gra! — Przepiękna ilustracja muzyczna!

Dziś powtórzenie wielkiej premjery!

Radjostacja W. P. N.

Akcja filmu rozgrywa się na stacjach nadawczych radjostacji amerykańskich oraz w spelunkach bandytów i gangsterów amerykańskich.

W roli głównej niezapomniany „Tajemniczy Dżem” **William Haines**

Dwa przeboje w jednym programie

ARAB

Wielki dramat egzotyczny.

W roli głównej: **Ramon Novarro**



Początek seansów o 4-ej. w soboty i niedziele o 12

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś premiera!

„OSADZICIE SAMI”

Dramat erotyczno-salonowy p. I.

W rolach głównych: Toni van Eryck, Adalbert Schlettow, Hans Stüwe i Albert Besserman Nadprogram aktualności filmowe

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Następnym program: „SALTO MORTALE” w rolach tytułowych Gina Manes, Roger Maxime i Daniel Mendaille Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny Ogrodowa 10, tel. 213-57 I i II klasa Oddział położniczo-ginekologiczny Dr. med. S. Elgerowa Dr. Reitter Kurjańska Dr. med. J. Baum Dr. med. W. Byehner Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł. Opleka nad dzieckiem Dr. med. J. Polakow Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, gods. przyjęć 1-2 pp.

PRADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1 TEL. 205-38 czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12 przyjmuje 2-3 kobiety-lekarki w niedzielę i święta od 9-12 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych PORADA 3 ZŁ.

Doktor Z. ARONSON powrócił.

Doktor Ziomkowski choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe 6-go Sierpnia 2 przyjmuje do 8.30 rano, od 2-4 po poł. i od 7.30-9 wiecz. w niedz. i święta od 10-1 po poł. Dla niezamożnych ceny lecznic. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor WOŁKOWSKI Cegielniana 4, tel. 216-90 powrócił. Specjalista chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8-9 i od 5-6, w niedziele i święta od 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. L. NITECKI choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Nawrot 32 tel. 213-18 przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w w niedziele i święta od 9-12 w poł.

Dr. Ludwik Falk Choroby skórne i weneryczne Nawrot 7, tel. 128-07 od 10-12 i od 5-7

Dr. med. Markowiczowa powróciła Choroby skórne i weneryczne Zawadzka 14, tel. 166-35 przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz. W niedziele i święta od 9-1 po poł.

Dr. med. BERMAN Choroby skórne i weneryczne Cegielniana 15, tel. 149-07 Przyjmuje od 8-11 r. i od 4-8 w. W niedz. i święta od 9-1. Dla niezamożnych ceny lecznic

Dr. med. H. Rózaner Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne Narutowicza 9 telef. 128-93 przyjmuje od 8-10 rano i od 4-8 pp

Dr. med. HELLER Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne przeprowadził się na ul. Traugotta 8 tel. 179-89 Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Lekarz Dentysta Jakób Rotenberg Al. Kościuszki 22 (Piotrkowska 79, II brama) Telefon 184-24 powrócił.

Sanatorium dla dorosłych i dzieci w Chelmach p/Łodzią przyjmuje na pobyt cierpiących na wszelkie dolegliwości i rekonwalescentów. Opieka lekarska specjalistów. Piękne położenie w sosnowym lesie. Idealne warunki wypoczynkowe. Opłata za pobyt z opieką lekarską dla dorosłych 21.11, dla dzieci 21.7. Kierownik działu lekarskiego Dr. Rakowski. Informacje na miejscu, lub 11-go listopada od 9-1.

„HYGIENA” Łódź, Andrzej 1. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzić do w zakres czyszczenia szyb, fotofrowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Sze dowych) oraz odkurzanie elektroluxem. Ceny niskie. Tel. 105-47 (pryw)

ARAGO ST. GÓRSKIEGO PENNY WYMIARZENIE ODCISKÓW

KINOTEATR MIMOZA KILIŃSKIEGO Nr. 178 Po gruntownem odświeżeniu lokalu! Dziś wielka premiera! ROZSTRZYGAJĄCA NOC (Film rosyjski) Początek w dni powsz. o g. 6, w sob. o g. 4, w niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o g. 9.15.

Dziś poraz ostatni Indyjski Grobowiec Jutro premiera! KRYSIA LESZNICZANKA Dźwiękowe Kino METRO i ADRIA Przejazd 2 Główna 1

Kto poszukuje mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Bacność Letnicu Wiśniowej Góry i Kraszewa „Głos Poranny” jest do nabycia o godz. 8 rano u gajeczniarki Jannika willa Kawuli vis a vis Chłodni Włoskiej.

„OLLA” GUM? NIE PREZERWATYWY! — lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA” Winien Pan żądać, wszystkie tuteż zaś, rzekomo równie dobre, jak najenergiczniej odrzucać. Prawdziwe jedynie z nazwą „OLLA” I tą marką „OLLA” na każdej kopercie.

Najlepsze lody po 50 gr. poleca CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO PRZEJAZD 1. TEL. 193-72 i 209-87 PREMJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie. Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

KUPUJCIE Z I-GO ŹRÓDŁA WIELKI WYBÓR Wózków dziecięcych Łózek metalowych Materaców sprężynowych „PATENT” Wyzymaczek amerykańskich Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 193-61, w podwórzu.

KORESPONDENTKA polsko-francusko-angielska ze znajomością stenografii poszukuje posady stałej wzgl. pracy na godzinę Adres: Narutowicza 16 m. 6 Telefon 162-99.

Ogłoszenia drobne KUPIĘ motor na gaz ssany o sile 35-40 koni z gazownią lub bez. Oferty sub. „Motor”, Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Lwów, Kościuszki 3 9447-3

TKALNIA ZAROBKOWA przyjmuje pracę na lon. Spec. drehery na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość u M. Neumana, Wólczańska 165, front, I p. w godz. wiecz. od 7-9. 2007-3

MEBLE najlepsze i najpiękniejsze po najniższych cenach nabyć można tylko u A. WAJCMANA Sienkiewicza 23, róg Moniuszki tel. 191-00 UCZEŃ GIMN. STARKIEWICZA z wyższej klasy, poszukiwany od zaraz dla przygotowania kandydata do 5-ej klasy. Wiadomość: tel. 110-45. ZEOTO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7 BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79, front II piętro, tel. 164-29.

Prenumerata miesięczna „Głos Poranny” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnawienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.— Rękopisów redakcja nie zwraca. Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 30 gr.; nadesłane od strony 8-9 do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samistawowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej.